GRZEGORZ WINOGRODZKI

POLESIE

SZKIC KRAJOZNAWCZO-HISTORYCZNY

LUBIESZÓW 1937 ROK

GRZEGORZ WINOGRODZKI

POLESIE

SZKIC KRAJOZNAWCZO-HISTORYCZNY

LUBIESZÓW 1937 ROK



Gimnazjum O. O. Pijarów w Lubieszowie
gdzie niegdyś kształcił swą wzniosłą duszę Tadeusz Kościuszko

POLESIE

CZĘŚĆ I

Czy znasz krainę błot i leśnych puszcz, gdzie rzeki
Leniwie toczą wód swych nurt na wschód daleki?...
Gdzie nad poziomy błot, rodzących mech torfowy,
Ponad moczarów toń podnoszą się ostrowy?...
Te wyspy suchych miejsc od niepamiętnych czasów
Słowiański zajął lud, ukryty pośród lasów,
Gdzie dziki, rzadki zwierz, gdzie indziej już nie znany,—
Wilk, niedźwiedź, łoś i ryś — tu żyje zachowany,
A obszar „hałych błot"), bezleśnych i bezdrożnych,*
Napełnia ptactwa gwar miast ryku czworonożnych...
My wszyscy wiemy, jak myśliwych raj ten zwie się!...
Wszak to nasz polski cud...to nasze jest Polesie!...

*) „Hałe błota" — to nazwa błot nie zarośniętych krzewami i lasem.

Czy znasz ten kraj, gdzie serc ojczyzny ból dotyka?...
Kraj, który Polsce dał Pierwszego Naczelnika!)...*
Kraj, który murem błot odgradza nas od wschodu,
*Skąd na męczeńską śmierć Dyktator**) szedł [Narodu!...*
Tu starożytny Pińsk zabytki wielkie chowa,
Tu w górę wznosi się świątynia Lubieszowa;
Tu cichy, zbożny lud, odcięty przez pustkowie,
Pierwotny wiedzie byt, jak żyli praojcowie:
Z konopi, wełny, lnu, gdy przyjdzie zima smutna,
Poleskich kobiet dłoń tka sukna oraz płótna;
W postołach z łyka lip, odziany w samodziały,
*Praojców***) naszych typ, prasłowian typ [wspaniały!...*

*) Kościuszko.
**) Traugutt, dyktator powstania styczniowego.
***) Najnowsza nauka twierdzi, że Słowianie nie przywędrowali z Azji, lecz zamieszkiwali pierwotnie w okolicach Wołynia i Polesia, skąd rozeszli się na cztery strony świata.

Pierwotny, dziwny kraj!... potężne dzieło Boże!...
Gdy wiosną rozlew rzek wytwarza „Pińskie Morze“,
Zarzecza) wielki świat lustrami wód zaświeci*
Przez cały niski kraj bagnistych łąk Prypeci,
I stoją wokół te wiosennych dni powodzie
*Aż do wyniosłych miejsc, tworzących Zahorodzie**).*
A gdy opadną znów srebrzyste pola wodne,
Roztoczy rzeki szlak odnogi swe stochodne:
Pajęcza rzeczna sieć torfową orze szatę
A z boków — wzgórza wydm i sosny karłowate. —
Lecz, gdy gliniastych gleb spotkamy dłuższe pasy,
To rośnie zboża łan lub gęste, ciemne lasy.

*) Zarzecze jest to niski kraj nad Piną, zalewany na wiosnę wodami i tworzący t. n. „Pińskie Morze”.
**) Zahorodzie — wyższe miejsca na północ od Zarzecza, ciągnące się nad Kanałem Królewskim aż do Pińska.

Ten cały niski kraj lodowców siłą zryty,
W warstwicach głębszych skał podłożem ma
[granity),*
Co tworzą boki ścian i dno nieprzepuszczalne.
Gdy topniał lodów zwał w epoce dyluwialnej,
Olbrzymia masa wód nie mogła przebić drogi
Po przez granity skał i przez Dnieprowe progi,
Więc stoją dotąd wciąż bagnistych miejsc obszary,
Gdzie rośnie niski las lub szumią trzcin szuwary...
Tak dotrwał po dziś dzień krajobraz prawiekowy,
Zabytek dawnych er epoki lodowcowej,
Jak gdyby dziwny sen, co powstał z grobu cienia,
By sławić Boga moc i jawić cud tworzenia...

*) Granity występują na powierzchnię na południowo-wschodniej granicy Polesia.



Przeciętna polskich ziem odległość, jak wynika,
Stopni pięćdziesiąt dwa wynosi od równika.
Pod szerokością tą przy zboczach pojezierzy
Ogromny, długi pas pradolin wielkich leży.
Cały ten długi szlak — Pra-Wisły dawne łoże —
Ciągnie się pasem aż ponad Niemieckie morze,
Gdyż Wisła niegdyś tam toczyła wody szczodre,
Mając dopływy swe — Wezerę, Łabę, Odrę;
Lodowców wtedy wał wysunął swe przedproża,
Nie dopuszczając rzek do Bałtyckiego morza.

Na wschodzie niżu pas przedłuża tę dolinę:
Po środku mamy tu Królewski Kanał, Pinę,
A dalej wprost na wschód leniwie Prypeć spływa.
I to dorzecze jej Polesiem się nazywa.
Z północy lekki garb, tam z nowogródzkich wzgórzy
Dopływów lewych rząd zabagnia teren duży;
Jasiołdy górny bieg wśród błot obszernych leży:
Tam — „Dzikie"*), „Białe"*) — tam i „Nikor"*) [Białowieży,
A Żegulanka też, gdy płynie od Kosowa,
W bagnistych brzegach swych żeremia**) bobrów [chowa.

*) Bagna „Dzikie", „Białe" i „Nikor" znajdują się w okolicach Białowieskiej puszczy.
**) Zeremia — domki bobrów.

Ale największych błot zawiera tu obszary
Kaczajskich bagien pas i Pohoń koło Szczary,
Która z jeziora wód Wygonowskiego płynie
Tam, gdzie Ogiński wiódł swój kanał po nizinie.
Chotyński obok Łuh i Łuhy Czuczewickie*)
Z Jasienią strzegą bram granicy bolszewickiej.
Hryczyńskie błota te otwartych bagien tonią,
Najlepiej polskich ziem przed wrogiem wschodnim [bronią.
Tu pośród leśnych puszcz leniwie wody toczą
Wiślica, Bobryk, Cna, Śmierć, Łań i Słucz z Moroczą.

*) Łuhy Czuczewickie — bagna zarosłe częściowo lasem w którym pozostały jeszcze resztki niedźwiedzi.

Prypeci prawy brzeg jest niemniej zabagniony.
Dopływy wszystkie jej od południowej strony
Z wyniosłych bardziej miejsc Wołynia i Podola
Zbierają masy wód i zalewają pola.
Potężne rzeki te na wiosnę i jesienią
Nizinny cały kraj w jeziora tu zamienią.
Horyń i z Ikwą Styr z odległej swej podróży
Potoków niosą dań aż z Krzemienieckich wzgórzy,
A gdy opadną w dół, błądzące fal odmęty
Utworzą odnóg sieć, jak labiryntu skręty.

Stoliński powiat więc z olbrzymich bagien słynie.
W nim nadgraniczny pas, tak zwane Zahorynie*),
Masami wielkich błot zajmuje przestrzeń całą
Pomiędzy Stwigą-Lwą i zwie się „Bagno Hało“.
Na wyższych miejscach tu ogromne błot obszary
Zarasta często las podmokły, dziki, stary,
I jak Czuczewicz bór swą sławę z tego wiedzie,
Że w gęstwi jego puszcz znajdują się niedźwiedzie,
Tak sławne w świecie są Dawidgrodeckie**) puszcze,
Gdzie żyje dziki łoś, cietrzewie, czaple, głuszce.

*) Zahorynie — kraj za rzeką Horyniem na wschód.
**) Dawidgrodeckie należące do Dawidgrodeckiej ordynacji XX. Radziwiłłów.

Granicy owych puszcz Dawidgrodeckich panów
Pilnuje jezior huf i gęsta sieć kurhanów,
Przy czym poboisk znak, kurhany te ciekawe,
Świadczą, że niegdyś tu staczano boje krwawe
Tak, jak w późniejszych dniach blisko Horynia fali
Powstańców dzielny wódz*) w Woroniu zbił Moskali,
A potem, klucząc wciąż w tutejszej okolicy,
Zawzięty stoczył bój w pobliżu Dąbrowicy;
Moroczna wreszcie las go skrył, gdy wiódł z honorem
Rozpaczny, krwawy bój pod Kołodniańskim**) [dworem.

*) Traugutt.
**) Własność Skirmuntów.

Ów Kobryńczyków wódz z powstańców dwoma stami
Już przedtem pobił był Moskali pod Horkami.
Między Królewskim tam Kanałem i Prypecią
Okrążyć Moskal chciał powstańców wojska siecią,
Ale kobryńskie lwy dwie klęski mu zadały,
A potem w lasów gąszcz zapada oddział cały,
Aby wypłynąć znów w Bielinie za kanałem,
Dokąd Wańkowicz Jan miał z brzeskim przyjść
[oddziałem.
Leliwy*) hufiec ten, z Brzeskiego garstka spora,
Uznali wodzem swym przyszłego Dyktatora.

*) Leliwa — pseudonim Wańkowicza.

By poznać bliżej kraj, tak dziwny i ciekawy,
Należy zwiedzić Szack w okolicach Włodawy,
Gdyż jest to miejsce, skąd początek Prypeć bierze,
A znane z tego też, że tworzy pojezierze
Wołyńskie, w którym wód Świtazi tafla spora
Wraz z Pulmem daje tu największe dwa jeziora.
W tych miejscach zbiega się ruczajów aż czternaście,
Co łączą w jedną sieć jeziorek kilkanaście,
I cały zapas wód z moczarów pojezierza
Prypeci tworzy bieg w ostępach pełnych zwierza.

Że tu odwieczny bór i puszcza była dzika,
Z jeziora oraz wsi, co zwą się Tur, wynika,
A rzeka Turia też swą nazwę z tego bierze,
Że tu żył borów pan, królewskich łowów zwierzę.
Kanałem Turskim stąd płyniemy w miejsca nowe,
Gdzie mamy jezior zbiór i Bagno gdzie Dubowe.
Kanałów, długich sieć odwadnia zabagniony
Dubowych bagien pas; tu mamy kanał Bony*)
I inne, które wciąż, z jeziora każdy swego
Podnoszą wodny stan Kanału Królewskiego.

*) Królowa Bona odegrała ważną i dodatnią rolę w rozwoju Polesia. Z jej czasów pochodzą zaścianki szlachty polskiej, która otrzymała od królowej ziemię na własność.

Nad Turią grodzisk ślad prawieki przypomina.
Jedno z horodyszcz tych w bliskości jest Kaczyna,
Gdzie pokład tłustych glin od niepamiętnych czasów
Słowiański ściągał lud; w tych miejsach pośród lasów
I pośród wielkich błot w ucieczce pełnej trudów
Słowianie kryli się w okresach walki ludów*),
Ocalał tedy tu słowiański szczep spokojny,
Gdy inne ludy zmiótł huragan krwi i wojny.
W późniejszych wiekach też tu ludność miała schrony,
Kiedy groziły jej Tatarskich hord zagony.

*) Wiadomo, iż w czasie wędrówki ludów Słowianie kryli się w błotach Polesia.

Przed napadami hord i od zagonów kleszczy
Chroniono również się wśród błot przy ujściu Breszczy.
Nad rzeczką Cyrem tam stał mocny zamek, który
Kazimierz Wielki wzniósł; by bronił prac kultury.
To miejsce — Kamień nasz Koszyrski — przypomina
Sanguszków*), panów swych, potomków Gedymina;
Sąsiedni Stochód zaś pamięta, jak pacholę
Kościuszko umysł swój w pijarskiej kształcił szkole**),
Lecz wierna rzeka ta w historii swej zamyka
Wspomnienia również z dni Drugiego Naczelnika***).

*) T. n. Sanguszkowie Koszyrscy.
**) W Lubieszowie.
***) Piłsudskiego.

Albowiem kilka miejsc Poleski kraj zawiera
Pamiętnych z czasów walk Wielkiego Brygadiera*):
Tu w Werchach mieszkał sam komendant, a nad rzeką
Stochodem długi rząd okopów niedaleko
Ciągnął się jako wąż poprzez Obzyra zgliszcza.
Od Hulewickich łąk z Powurska do Czerwiszcza, —
Więc tutaj każdy wiek i każde pokolenie
Zostawia pracy ślad i polskiej krwi strumienie, —
To też rycerską krwią przesiąkły szmat ten błota
Dla Polski droższym jest od wszystkich kopalń złota.

*) Piłsudski.

Ta ziemia dzikich puszcz, co nieraz grozę budzi,
Jest miejscem orłów gniazd, kolebką wielkich ludzi,
Co szli z tutejszych miejsc, by życie nieść ojczyźnie:
Kościuszko ujrzał świat we wsi Mereczowszczyźnie,
A wychowało go kolegium w Lubieszowie;
Traugutt miał swój dom rodzinny w Szostakowie,
Lecz później mieszkał już w Kobrynia okolicy,
Skąd szedł na święty bój i mękę szubienicy;
Niemcewicz również tu swe pierwsze stawiał kroki
Nad Leśną w cieniu drzew w majątku, zwanym Skoki.

W Wołczyńskim dworze tu w okolicy Podlasia
Rodzinny istniał dom biednego króla Stasia;
W majątku Dołhem zaś w okolicach Prużany
Kraszewski Józef wzrósł, powieściopisarz znany;
W kobryński również świat do dworu Ludwinowa
Zjechała z mężem swym Eliza Orzeszkowa
Co brała udział też w powstańców życiu całym*)
I w „Gloria victis“ im głosiła później chwałę;
Z Hruszowej wreszcie głos Rodziewiczówny Marii
Grzmi echem leśnych walk z powstańczych dni
[Kalwarii.

*) Piotr Orzeszko, mąż Elizy Orzeszkowej za udział w powstaniu został zesłany na Sybir, a majątek sprzedany Rosjaninowi. W Ludwinowie ukrywał się jakiś czas Traugutt.

I wiele, wiele serc, gdzie krew poleska płynie,
Wsławiło polski czyn w rozlicznych prac dziedzinie:
Z Łunińskich wyszedł błot ów geniusz finansowy*),
Co skarb uzdrowił nasz i przemysł stworzył nowy;
A hetman — książę pan Ogiński — z tego znany,
Że kanał wielki wiódł w majątku Telechany;
Przykładów mamy moc, że życie swoje niesie
Macierzy — Polsce w dar ubogi kraj Polesie...
Powiedzmy szczerze więc, gdzie w Polsce jest kraj [drugi,
Co większych ludzi dał i większe ma zasługi!...

*) Ks. Lubecki. minister Skarbu w Królestwie Kongresowym.

A za ten serca cud, co wielkie tworzył dzieła,
Miłością płaci ta, co nigdy nie zginęła:
Potęga bratnich serc i wola bratniej duszy
Przekształci miejsca te i błota tu osuszy,
Kanałów gęsta sieć uzdrowi malaryczne
Osiedla niskich chat; dziś mamy szkoły liczne,
Gdzie dziatwy gwarny lud, ciekawe poleszuki
Radośnie wchodzą w świat kultury i nauki,
Gdyż nowy piękny świt dziś nowe życie niesie
W bagnisty niski kraj, w pamiątek kraj Polesie...

POLESIE

CZĘŚĆ II



Nasz wojewódzki gród — poleskich ziem stolica —
Patyną dawnych lat bynajmniej nie zachwyca,
Bo, chociaż miasto Brześć jest dzisiaj urzędową
Siedzibą wyższych władz, lecz jeszcze bardzo nową,
A stary, dawny gród, jak pamięć ludzka stwierdza,
Był zbudowany tam, gdzie stoi dawna twierdza:
Rozkazał niegdyś car wysiedlić miasto stare
I wielką twierdzę wznieść za powstań polskich karę;
Kto więc zamierzchłych lat chce ujrzeć ślad widomy,
Do twierdzy musi iść — tam znajdzie stare domy.

Tam dotąd stoi gmach, gdzie powstał mimo zgrzytów
Kościelnej Unii plan w klasztorze jezuitów,
A wielki Skarga sam wciąż czynił tu starania,
By w jedno zlały się pokrewne dwa wyznania.
A drugi w twierdzy dom, tak zwany „Pałac Biały“*),
Pobazyliański gmach, straż dawna Unii chwały,
Był świeżo świadkiem zdrad habsburskich
[dyplomatów
I pogodzenia się trzech głównych Polski katów.
A za kanałem znów brygidek klasztor stary
Więzieniem śledczym dziś i miejscem srogiej kary.

*) W roku 1918 zawarto w „Pałacu Białym” pokój między Niemcami, Austrią i Z. S. R. R.

Dzisiejsze miasto Brześć — to ważny punkt handlowy:
Przecina się tu sześć dróg sieci kolejowej;
Dwa dworce, parków dwa, szerokie ma ulice,
Drewniane domki i znaczniejsze kamienice;
Budują jednak tu wspaniałe gmachy nowe,
Gdzie mieścić będą się agendy urzędowe.
Jest kilka średnich szkół, trzy kina, trzy szpitale
I pism miejscowych trzy wychodzi tutaj stale,
Charakter miasta zaś specjalne ma oblicze
Przez dużą ilość wojsk i kadry urzędnicze.

Prastare miasto to z grodami Czerwieńskimi
Kronikarz Nestor już umieszczał w Lachów ziemi:
Kijowski bowiem kniaź do ziemi Lachów wpadał
I kilkanaście lat tu w Brześciu również władał,
Lecz nastał Chrobry król, co uderzeniem nowym
Odebrał ziemię tę i zajął wraz z Kijowem.
Stuletni dalszy spór miał wynik niewesoły,
Gdyż z Rusią całą wraz zabrały Brześć Mongoły.
Gedymin wyrwał gród z tatarskiej hordy szponów,
I przeszła ziemia ta pod berło Jagiellonów.

Lecz za to miasto Pińsk, chronione błot zaporą,
Nie zapoznało się z tatarskiej władzy zmorą:
Gdy panujące wpierw Rurykowiczów rody
Wśród dzielnicowych walk nie mogły dojść do zgody,
Skłócona Czarna Ruś, rozbita i bezsilna,
Musiała złożyć hołd litewskim kniaziom z Wilna;
A odkąd Skirmunt kniaź, pan Nowogródzkiej ziemi,
Obsadził miasto Pińsk wojskami litewskimi,
Dla Pińska nowych dni się era rozpoczyna,
Gdy rządził zwłaszcza ród wielkiego Gedymina.

Z tych czasów mamy tu w zmienionej już postaci
Kiejstutowicza dar dla franciszkańskiej braci,
Katedry stary gmach, lecz bardziej się wsławiła
Ogromem murów swych fundacja Radziwiłła:
Litewski kanclerz ów, by zwalczać dyzunitów,
Wystawił wielki gmach kolegium jezuitów,
A przy nim kościół wzniósł wspaniały barokowy,
Co jubileusz swój obchodził trzywiekowy;
Z wysoką wieżą zaś katedra prawosławna
Świątynia stara to dominikańska dawna.

Przed stoma laty Pińsk, nie licząc dyzunickich,
Posiadał dziesięć tu kościołów katolickich,
Gdyż każdy wielki pan był szczodrym fundatorem
Klasztorów, w których stał zazwyczaj z całym
[dworem.
Poleski bowiem kraj, zalany masą wody,
Fortuny wielkie miał i wielkich panów rody:
Tutejszych książąt krew nierzadko przypomina
Rurykowiczów ród lub gniazdo Gedymina.
Od wszelkich z dala walk w tej twierdzy naturalnej
Pińsk stał się miastem szkół i pracy kulturalnej,

I takim został dziś. Od wieków gród ten stary
Zalały światłem swym dwie chrześcijańskie wiary,
Sprawując rządy dusz nad całą okolicą,
A dzisiaj również dwóch biskupów jest stolicą.
Sieć gęsta różnych szkół podnosi kulturalne
Stosunki, mamy tu muzeum regionalne
I sportów wodnych punkt poważnej bardzo marki,
Gdyż Pińsk siedzibą jest wojennej marynarki,
Prócz tego ważny fakt dla życia jego treści,
Że Okręgowy Sąd Polesia tu się mieści.

Ten Zahorodzia gród nad brzegiem rzeki Piny
Stanowi główny skład wytworów tej krainy,
Podwójny bowiem szlak koleją i Kanałem
Królewskim łączy Pińsk z handlowym światem całym:
Wywożą stale stąd: zapałki, dykty, ryby,
Materiał drzewny, wosk, wędliny, skóry, grzyby,
Wszelkiego ptactwa moc, rogate bydło — słowem
Pińsk najważniejszym jest tu miejscem eksportowym,
Przez położenie więc i siłę swą moralną
Stolicą zawsze jest Polesia naturalną.

Prócz dwóch tych dużych miast jest siedem [urzędowych
Środowisk siedmiu władz i agend powiatowych.
Do najważniejszych z nich bezsprzecznie się zalicza
Prastary Kobryń, gdyż ten gród Olgerdowicza
Stolicą księstwa był, w zarządzie później Bony,
Starostwem wreszcie dóbr królewskich wyznaczony.
W Kobryńskim księstwie tym znajduje się Prużana,
Dziś powiatowy gród, też niegdyś Bonie dana.
Poza tym dzierżą ster swych powiatowych losów
Łuniniec, Stolin, Pińsk, Drohiczyn, Kamień, Kosów.

Jest jednak wiele miejsc, co, chociaż dzisiaj małe,
Lecz starych ruin głos wspomina dawną chwałę,
Gdyż sławnych dziejów treść w zabytkach murów leży.
W Kamieńcu stoi wciąż w rodzaju Mysiej Wieży
Słowiański stary stołb potężny, niezniszczalny.
Wysokie kościół ma zabytek kapitalny
I ruin zamku zwał, a obok względnie nowy
Potockich pałac ten zabytek empirowy.
W Różanie murów zbiór bogatą ma historię,
Królewiąt sławiąc moc i Sapieżyńską glorię.

W Zabierzu zamek stał, forteca Wiśniowieckich,
Zburzona w czasie walk w ostatnich wojnach
[szwedzkich.
Południa wtedy bram w Polesiu dzielnie broni
Warownych zamków pas i twierdza bagien toni.
W Kaczynie zamku ślad uwagę zwrócić musi,
Który na wyspie stał, u progu Czarnej Rusi.
W Wysocku zaś ten dwór, warowny w każdym razie,
Gdzie rządził stary ród Sołomereccy kniazie.
Sanguszków zamek był w Kamieniu, nad Stochodem
Zaś cały kraj ten był związany z Dolskich rodem.

Że rycerskości wzór, kniaziowie rodem z Dolska
Słynęli z wielkich cnót, wiedziała cała Polska.
Jan Karol Dolski kniaź, ostatni z tego rodu,
Pijarski klasztor wzniósł na brzegach wód Stochodu;
A przedtem tenże kniaź, najbardziej hojny z panów,
Obdarzył miasto Chomsk klasztorem bazylianów.
I w Pińsku kościół też z fundacji jego słynie
Ten, co znajduje się w przedmieściu Karolinie.
Dziedzictwo księcia dóbr poleskich, międzyrzeckich
Przypadło z córką wraz rodzinie Wiśniowieckich.

Największy jednak ród wśród poleskiego świata,
Radziwiłłowski szczep, co się z królami brata,
Tu nad Horyniem wzrósł potężny i bogaty, —
Dawidgrodeccy to książęta ordynaty.
Dwunasty z książąt tych na Dawidgródku panów,
Wśród Piłsudskiego wojsk rotmistrzem był ułanów
Adiutant Wodza ten z wielkiego męstwa słynie;
Rycerską śmiercią legł wśród walk na Ukrainie.
Kawaler wielkich cnót virtuti militari
Wawrzynem chwały swej uświetnił ród ten stary.

Tu każdy pański dwór fortecą był kresową,
Inaczej w jassyr szedł, lub płacił własną głową.
Niewiastom również duch rycerski nie był obcy:
Panienki bronić się umiały tak, jak chłopcy,
Lecz rekord spośród dam należy się kniaziówne
Beacie Dolskiej, co na swym weselu w Dubnie
Rycerski wzięła chrzest: przez hordę oblegana
Tatarską zbiła dzicz i uśmierciła chana.
Rycerską damę tę z Polesiem przeszłość wiąże,
Gdyż stąd swą żonę wziął Sołomerecki książę.

O ziemio kniaziów! tych, co wiernie Majestatu
Bronili, przykład cnót polskiemu dając światu!...
Kraino wiernych serc, skąd w czas niewoli krwawej
Obywatele szli ojczystej bronić sprawy!
O kraju wielkich wód! rybami, zwierzem żyzny,
Coś matecznikiem był, kolebką Słowiańszczyzny!
Z ostrowiów twoich szli, gdyż twoja pewnie strzecha
Wydała wodzów trzech słowiańskich: Rusa, Czecha
I Lecha, co z tych miejsc w trzy różne poszli
[strony...
Poleski kraju nasz, bądź wiecznie pochwalony!...

Lubieszów, 25. I. 1936 r.

1967

ZAKŁADY GRAFICZNE
DRUKARNIA POLSKA
LiM i SKA SP. Z O. O.
TELEFON 214-64
ŁÓDŹ KILIŃSKIEGO 93